



# Komentarz rynkowy

## Czego inwestorów może nauczyć Elon Musk?

Na początku nowego roku świat obiegła informacja, że Elon Musk stał się najbogatszym człowiekiem na świecie. W tym samym czasie wiele osób robiło kolejną listę noworocznych postanowień. Być może warto połączyć te dwa fakty i zastanowić się, czego inwestorzy mogą się nauczyć od Muska, by stać się bogatszymi?

Odpowiedź na to pytanie jest banalnie prosta: posiadaj akcje, najlepiej dużo akcji, i ich nie sprzedawaj. Większość Polaków robi jednak zupełnie coś innego. Koncentruje się na bezpieczniejszych rozwiązaniach dłużnych bądź nawet lokatach, choć te ostatnie z uwagi na praktycznie zerowe oprocentowanie zauważalnie tracą popularność. Akcje uważane są za zbyt ryzykowne albo służące jedynie do krótkoterminowej spekulacji. Tymczasem jeżeli wydłużymy horyzont inwestycyjny, to okaże się, że akcje są najlepszą opcją do pomnożenia naszego majątku.

Wróćmy jednak do Elona Muska. Źródłem jego bogactwa w znacznej mierze jest pakiet akcji Tesli, który przez ostatni rok zyskał na wartości o ponad 700%. Jego majątek jest więc bardzo skoncentrowany na firmie, którą założył. Purysta skwituje, że należy stać się przedsiębiorcą, aby osiągnąć prawdziwe bogactwo. Nie każdy jednak ma ku temu predyspozycje, a już na pewno niełatwo jest osiągnąć tak spektakularny sukces. Każdy śmiertelnik może jednak dołączyć do tego sukcesu poprzez zakup akcji. Co interesujące, nie brak osób, które na akcjach Tesli zarobiły krocie, a nawet osiągnęły finansową niezależność, czyli w swoim indywidualnym wymiarze stały się bardzo bogate. Czy oznacza to, że należy szukać kolejnej firmy, która może osiągnąć zbliżony sukces i kupić tylko jej akcje? Otóż niekoniecznie.

Zbyt duża koncentracja portfela nie jest dobra dla przeciętnego zjadacza chleba, gdyż wyraźnie zwiększa ryzyko porażki, czyli utraty znacznej części zainwestowanych środków. Zdecydowanie lepiej jest swój portfel zdywersyfikować, a osoby nie mające czasu bądź chęci wybierania poszczególnych akcji powinny wybrać fundusze. Czy dzięki nim także można osiągnąć inwestycyjny sukces? Zdecydowanie tak. Pokazuje to przykład firmy Vanguard i jej wyedukowanych klientów. W trudnej pierwszej połowie minionego roku nie rezygnowali oni z inwestycji w akcje, ale utrzymali strategię systematycznych dopłat. Dzięki temu nie sprzedali akcji po niskich cenach, ale wręcz je dokupili. Ostateczny rezultat takiej strategii był taki, że majątek klientów Vanguard wzrósł w minionym roku o 930 mld dolarów.

W nowym roku można więc wszystkim inwestorom życzyć wytrwałości w skutecznym realizowaniu obranej strategii. Może być ona tak banalna, jak comiesięczny zakup jednostek funduszy akcji w ramach produktu IKE/IKZE. Trud systematyczności zostanie wynagrodzony, ale pod warunkiem utrzymania konsekwencji także w trudniejszych chwilach, która niewątpliwie prędzej czy później nadejdą.

Łukasz Bugaj, CFA  
Menedżer Komunikacji Inwestycyjnej  
Doradca Inwestycyjny



**AXA zmienia się w UNIQA**

Razem jesteśmy 5. co do wielkości ubezpieczycielem w Polsce.

Szczegóły na [axa.pl/integracja](https://www.axa.pl/integracja)